KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 3600, półrocznie 1800 kwartalnie mk. 960, — miesięcznie mk 300. pocztą mk. 350. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetrowy na 1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na 4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Zagraniczne 100% drożej.

Konto Czekowe P.K.O. № 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 20. (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC, niedziela dnia 7 maja 1922 roku Nr. 102. Rok XVI.

Ordery.

Wiele szumu wywołały w Polsce dekrety w Nr. 100 „Monitora Polskiego." Dekrety te nadają zasłużonym obywatelom Rzeczypospolitej ordery „Odrodzenia Polski"

Samo uznanie głośnych i cichych zasług możeby przeszło bez echa, gdyby nie odmowa przyjęcia orderu przez jednego z generałów i biskupa. Pytano o przyczyny tej odmowy. Motywowano ją zbyt niską ocenę zasług.

Refleksje, nasuwające się na ten temat możnaby przewlec w nieskończoność, jak nieskończoną jest ambicja ludzka. Nie wchodzimy w to czy dalszą przyczyną odmowy było rozdrażnienie, wywołane porównaniem z wielu innemi udekorowanymi orderem „Polonia Restituta", może, w mniemaniu biskupa i generała, mniej zasłużonymi w dziele odrodzenia Polski, czy też istotnie tak wysoko cenią swe zasługi, że orderów nadanych im nie przyjęli. To obojętne.

Nieprzyjęcie to dowiodło jedynie społeczeństwu, że ordery za zasługi nie są potrzebne, bo z ich istnienia tworzą się koterje i koteryjki, budzą się z najgłębszego nawet snu ambicje i ambicyjki, wytwarza się moralnie uprzywilejowaną warstwę narodu i czyni się krzywdę tym, którzy narówni z udekorowanymi zasłużyli się odrodzonej ojczyźnie według swych sił i sprzyjających warunków, jeno pewnie bez rozgłosu znajdując nieśmiertelny order „Polonia Restituta" w głębi swego serca. Iluż dziś jeszcze cichych pracowników mózgu i mięśni ślęczy po nocach w najohydniejszych warunkach, źle wynagradzani, głodni obdarci, lecz mający w sobie moc, wierzą w istotne odrodzenie Polski i sprawiedliwość A przecież nie dla nich jest order „Odrodzenia Polski" Zapewne, że do najtrudniejszych rzeczy należy ocena czyichś zasług, zapewne, że trudności te potęgują się,

gdy należy kogoś nagrodzić za zasługi, poniesione w życiu społecznym, niemniej jednak najsprawiedliwszy miarą zasług nie będzie nie ich jakość i rezultaty, lecz stopień poświęcenia, suma wysiłków nawet dla nieudanych w końcu przedsięwzięć. Przeto najrozsądniej czyni ten, gdy jeśli może, unika klasyfikowania zasług, aby nie budzić zła ambicji, które śpi w głębi słabej natury ludzkiej, lecz nawołuje do pracy, do wysiłków nie dla błyszczącej nagrody, lecz może celem zdobycia wewnętrznego zadowolenia, W ten sposób wychowuje się społeczeństwa silne nie choduje się natomiast ludzi którzy czychają na poklask dla swych krzyczących pstrokatemi barwami gestów mogących czasami uchodzić za wysoce obywatelskie.

Wolni synowie wielkiej i potężnej republiki Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nie mają orderów jednak potrafią pracować dla swego kraju, potrafili uczynić ze swego państwa najpotężniejsze mocarstwo ziemi. Szkoda, że Polska nie wzorowała się w tym wypadku na Ameryce, byłoby mniej coprawda dekoracji. lecz za to więcej sensu.

Czek.

Nie kupujmy obcych wyrobów od naszych wrogów jeżeli mamy w kraju swoje własne, wytworzone rękami polskiego rzemieślnika i robotnika!

Robotnicy polscy we Francji.

Otrzymaliśmy z Francji (Harles les Mines, Pas de calais) list robotnika, który z Sosnowca wyjechał na obczyznę, aby tam szukać jeśli nie szczęścia to w każdym bądź razie uczciwie zapracowanego kęsa chleba. Zanim przejdziemy do samego listu, rozejrzyjmy się, jak w ogólnych zarysach przedstawiają się polskie kolonje robotnicze we Francji.

Jeśli spojrzeć na mapę Francji, na której zaznaczone są większe ugrupowania robotników polskich, to widzimy, że robotnicy ci są rozdzieleni w czterech wielkich skupieniach. Najwięcej, bo z górą 10000 jest ich na północy Francji, gdzie pracują w kopalniach węgla. (Berlin, Noex, Bruay, Maries i inne). Drugiem poważnem skupieniem (około 5000 Polaków) jest Lotaryngja i Alzacja, gdzie pracują oni w przemyśle i rolnictwie; następnie we Francji środkowej pracuje około 5000 polskich górników w kopalniach Montrambert, Brunnadiér, Beaulieu, itd., i wreszcie na południu Francji, w kopalniach departamentów, Areyron i Tarn pracuje około 2.000 górników polskich.

Wogóle we Francji znajduje się w chwili obecnej do 25000 robotników polskich, z czego trzy czwarte pracuje w górnictwie, a reszta w odbudowie kraju i rolnictwie. Wraz z rodzinami, liczbę robotników polskich we Francji można śmiało obliczać na 46 tys. osób.

Zarówno na północy, jak i w Lotaryngji i wszystkich innych skupieniach istnieją polskie towarzystwa oświatowe, śpiewacze, sokole, a nawet amatorskie kółka teatralne.

Jeszcze przed wojną w bilansie dzielnic polskich poważnemi pozycjami czynnemi były oszczędności polskich emigrantów. Tak samo jest i dziś. Wszystkim wiadomo, jak poważne sumy nadsyłają do Polski rodacy nasi z Ameryki. Otóż sumę, jaką przysyłają z Francji robotnicy polscy, ogólnie obliczyć możemy na 15 mil. franków, jako oszczędności, które powędrowały z Francji do Polski od chwili wejścia w życie konwencji emigracyjnej.

Wracając do listu, musimy zauważyć, że nie przynosi on nam wiadomości, któreby utwierdzały w nas naszą przyjaźń do pewnych warstw narodu francuskiego. „Kapitaliści są wszędzie tylko kapitalistami!", pisze nasz korespondent i nieszczęśliwy jest ten, który wierzy, że jest inaczej. Sami zaś Polacy we Francji nie wyzbywają się swych wad narodowych, lecz, jak i w Polsce kłócą się między sobą, dając tem sposobność tubylcom do niezbyt pochlebnych o nas komentarzy.

Autor listu, który widział wiele, zwiedził niejeden kraj, dziwi się, że tylko Polacy nieumieją być solidarnymi między sobą. Rozgoryczenie jego potęguje wiadomość od żony, zamieszkałej na Pogoni przy ul. Wielkiej, że właściciel domu, w którym mieszka co, miesiąc podwyższa jej komorne, przyczem szarga jej dobre imię. Tęsknota za domem podwojona niezbyt idealnemi warunkami bytu we Francji, dodaje do smutnych następstw wojny jeszcze jedną łzawą kartkę do dziejów robotnika polskiego na emigracji.

Jak się dowiadujemy z dniem 1 ym maja weszła w życie umowa przekazowa między Francją a Polską, wobec czego od tego dnia można wysyłać z Polski do Francji pieniądze zwykłym pocztowym przekazem po uprzednim uzyskaniu pozwolenia w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, wojskowi natomiast muszą uzyskać pozwolenie u swych władz. Wiadomość ta jest ważna dla rodzin robotników polskich we Francji, stamtąd pieniądze można będzie przesyłać bez wszelkich trudności.

TELEGRAMY.

Pokój z Rosją choćby bez Francji.

WIEDEŃ Z Berlina donoszą, że minister Schanzer miał już w drugim tygodniu konferencji ważną naradę z Lloyd Georgem, przyczem ten ostatni oświadczył. że pokój z Rosją musi być zawarty nawet bez Francji i Belgji.

Włochy izolują Francję i Belgję.

GENUA. W prasie rzymskiej silnie krytykowane jest stanowisko Włoch na konferencji, wywołujące izolację Franeji i Belgji, Przeciwnie — organy katolickie atakują silnie Japonję z powodu niechętnego wobec Rosji stanowiska. Ataki wywołane są poparciem poprawki rumuńskiej do memorandum przez Ishi'ego.

Stosunek Polski do Francji.

WARSZAWA. Koresp. „Kur. Poran." donosi z Genui: Jakiekolwiek dysharmonje między Polską a Francją są zupełnie wykluczone, Położenie przez ministra Skirmunta podpisu na memorjale do Sowietów mimo braku podpisów Francji i Belgji odpowiadało konieczności uznanej przez Francję, gdyż Polska musi być na konferencji czynnikiem pokoju.

Obietnice Cziczerina.

GENUA. Cziczerin obiecał przedstawicielowi Watykanu, iż Sowiety pozwolą na przyjazd O,O. Salezjanów do Rosji północnej O,O. Jezuitów do Rosji środkowej oraz niemieckich misjonarzy Słowa Bożego na Ukrainę i Kaukaz.

Francja a pakt o nieatakowaniu.

PARYZ. (PAT.) Rada ministrów powzięła decyzję przyłączenia się do paktu o wzajemnem nieatakowaniu się pod warunkiem wyraźnego uznania gwarancji prawnych przyznanych Francji na mocy traktatu wersalskiego.

GENUA. (PAT.) W kołach konferencji wywarła wrażenie otrzymana tu dn. 4 bm. o godz. 22 wiadomość z Paryża, iż Rada ministrów francuskich poleciła Barthou podpisać pakt gwarancyjny, o ile delegaci rosyjscy podpiszą go pierwsi.

Cziczerin u Papieża.

GENUA. Rozeszły się pogłoski, iż Cziczerin jedzie do Rzymu na audiencję do Papieża. Bolszewicy wychwalaja stanowisko Watykanu.

Zakaz wywozu mleka.

GDANSK. (PAT.) Na posiedzeniu sejmu gdańskiego w dniu 3 bm. przyjęto ustawę zabraniającą wywozu z Gdańska mleka, masła i sera do 30-go czerwca r.b. Ustawa ta została wniesiona do sejmu po porozumieniu się z rządem polskim.

Następna konferencja w Pradze.

PARYZ, „Journal" donosi z Genui, że w kołach konferencji istnieje zamiar załatwienia kwestji rosyjskiej do późniejszej międzynarodowej konferencji, która ma się odbyć za kilka miesięcy w Pradze.

Stan rokowań polsko-niemieckich.

GENEWA. Podpisanie układu polsko-niemieckiego nastąpi prawdopodobnie w połowie maja. Ponieważ układ musi być ratyfikowany przez oba parlamenty, więc obsadzenie przyznanych Polsce i Niemcom części G. Śląska nastąpi prawdopodobnie po Zielonych Świątkach. Dla regulowania spraw mniejszości narodowych, ustanowione będą urzędy specjalne w obu częściach G, Śląska. Odwołanie od ich decyzji wniesione być może jedynie do Ligi narodów.

Gospodarz.

(szkic wioskowy).

Młody chłopak wiejski, syn właściciela gruntu i chałupy, chociaż nazywa siebie gospodarskim synem, właściwie nim jest, jednak nie wiele się różni od zwyczajnego parobka, pod którą to nazwą należy rozumieć każdego nieżonatego młodego człowieka. Ale nazwa parobek, oznacza również człowieka nie posiadającego gruntu, który wynajmuje się do roboty do dworu lub do chłopa—posesjonata. Nazwać syna gospodarskiego parobkiem w znaczeniu robotnik, najmita—byłoby to dla niego ujmą czułby się obrażonym i niezawodnie odpowiedzieć nie omieszkałby: „Ja ta nie parobek; ja gospodarski syn!"

Gospodarski syn! bagatela! toć to arystokrata wśród wiejskiej młodzieży; to taki, który cieszy się względami dziewczyn ze stratą parobka; lepiej się odziewa i stara się rej wodzić między chłopakami, Ale jako młokos, który nawet jeszcze nie odbył wojskowości, więc w hierarchji wioskowej tyle znaczy co i parobek: nikt się z jego zdaniem nie liczy i baty od „ojców" snadnie może otrzymywać.

Aby głos jego coś znaczył, aby mu oddawano uszanowanie, aby miał prawo siadać w ławce w kościele musi zostać gospodarzem. Gospodarz — to już ostatni szczebel, na który chłop nasz we wsi wspiąć się może — w poczuciu honoru ustępuje tylko sołtysowi i wójtowi ma jednak otwartą drogę do tych dwóch ukoronowanych urzędów. Aby zostać gospodarzem nie potrzeba wiele. Parobek, gdy posiędzie grunt po ojcach, gdy część habendy ojca przejdzie na jego imię staje się gospodarzem — gospodarzy na swojem; zwykle przy tem żeni się a gdy w posagu dostanie jeszcze kilka zagonów, gdy gospodyni obdarzy go kilkorgiem dzieci, wówczas staje się gospodarzem całą gębą, cząstką gromady, człowiekiem, który ma głos na zebraniach gminnych i gromadzkich i może być obranym na ławnika, sołtysa, wójta a nawet na sędziego Czyż to nie osoba? nie członek społeczeństwa? To też wnet pozbywa się lekkomyślności młodego wieku, nabiera powagi niekiedy sztucznej i nosi się ze swoim gospodarskim honorem, jak kura z jajkiem Stąpa poważniej, nie śmieje się byle z czego, na trzpiotostwa młodych, chociaż sam dopiero wyszedł z ich grona, patrzy z pobłażliwym kiwaniem głowy staje się małomównym, częściej za to drapie się w głowę, jak człowiek, który siła kłopotów i zmartwień musi wytrzymać, musi zwalczyć, aby nie zostać w tyle za drugimi. Bagatela! Zaorać obsiać, sprzątnąć, wymłócić, zemleć, sprzedać, kupić, martwić się każdą suszą, każdą burzą i gradem, rozliczyć, aby dla ludzi starczyło i aby „bydlątka" pokrzywdzone nie były. Gospodarz musi myśleć o wszystkiem, to też wkrótce troska bruzdami przyozdabia jego oblicze i nadaje mu wyraz ciągłego zakłopotania. W ciężkiej pracy ciało hartuje się, ale w nadmiernej doznaje wycieńczenia: od świtu do nocy w pracy zajęty nad rolą gospodarz wyzbywa się wszelkich żwawszych ruchów, nabiera ociężałości; trudno zobaczyć go biegnącym lub choćby tylko śpieszącym. Takim jest w stosunku do macierzy ziemi, do rodzinnego zagona: powolny ale stały wytrzymały i poważny.

W stosunku do ludzi zmienia się z czasem jego usposobienie: staje się do pewnego stopnia zarozumiałym, a wada ta wypływa z poczucia swego stanowiska — gospodarza! Pan na swoich śmieciach — jak się powszechnie mówi.

Gdy znajdzie chwilę czasu z sąsiadami prowadzi dysputy, ale przeważnie o rzeczach, o których ma słabe pojęcia; wtedy chętnie pragnie ponad innych zabłysnąć erydueja; jeżeli mu się to uda — często wraca do tematu, który zjednał mu tryumf nad sąsiadami. Nowinki czepiają się go nie bardzo względem nowych sposobów gospodarskich do czasu trzyma się opornie, ale niech tylko dojrzy że ktoś z tego korzyść otrzymał, wnet sam szczęścia probuje.

Czując siłą gromady w gminnych sprawach idzie ławą ale ponieważ uświadomienie nie zawsze idzie w parze i dobremi chęciami, staje się często ofiarą, popychaną wedle woli wojta i pisarza, przeciwko którym wszakże chętnie występuje i wywdzięczając się im za zdzierstwa z przyjemnością daje im odczuć swoją władzę: „Niech wiedzą że jakeśma ich wybrali, tak i zrzucić potrafiema, niech zna wójt i pisarz co gospodarz znaczy!"

Z kościołem przeważnie jest w zgodzie, ale niekiedy i tutaj lubi bruździć, nie ze złej woli, ale jedynie dla próżności. My i proboszczowi pokażemy że przy nas siła!' Na zebraniach wszelkich mało się odzywa, ale gdy weźmie na kieł nikt z nim nie poradzi: odrzuci najzbawienniejszy projekt dla prostego widzimisię, dlatego tylko, aby pokazać swoją wolę gospodarska.

Gospodarz ubrany w świąteczną kapotę i dążący do kościoła przedstawia bardzo poważną jednostkę. Nie bez tego, aby sobie nie dodawał powagi lubi trochę wywyższyć się i zabłysnąć przed innymi Chodzi ręce na pas założywszy jak paw napuszony, że tylko ustępujcie z drogi. A w kościele staje murem po swej stronie rozpiera się łokciami a gdy dojdzie już do tego, że jako „bracki" zasiada w ławce, wówczas tubalnym głosem odpowiada na intonacje księdza i po proboszczu i organiście niema w kościele większego dygnitarza i arystokraty Przed kościołem staje gromada, a każdy młokos i parobek z zachwytem patrzy na ten areopag i z zazdrością myśli o tej chwili, kiedy i on zostanie zaliczony do poważnego grona gospodarzy!

S. K.

Odpowiedź rosyjska na memorjał.

GENUA. (PAT.) W kołach członków konferencji słychać, że Rosjanie wręczą swą odpowiedź najprawdopodobniej 5 bm. albo 6 b. m. Sądzą, że Rosjanie uznają memorjał za podstawę do dalszych rokowań. Mówią także, że delegacja włoska zaproponowała wybranie bezzwłocznie komitetu, któryby miał się zająć sprawą uznania rządu sowietów de jure.

Pan Barthou w Paryżu.

PARYZ, Przybył do Paryża przewodniczący delegacji Francuskiej w Genui p. Barthou. O godzinie 3 po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów Na posiedzeniu tem powzięto bardzo ważne postanowienia.

List Lloyd George'a do Poincarego.

GENUA. Lloyd George wręczył p. Barthou przed odjazdem list do francuskiego premjera, w którym wywodzi, że problem rosyjski stoi w związku z kwestją odszkodowań i musi być wspólnie z nią omówiony. Dalej Lloyd George proponuje zaproszenie Niemiec na posiedzenie Komisji Odszkodowań. W końcu Lloyd George zwraca się z prośbą do francuskiego premjera o uwzględnienie jego życzeń zwołania konferencji Rady Najwyższej do jednego z miast włoskich T.

Zbliżenie amerykańsko-francuskie.

LONDYN. Według doniesienia amerykańskich korespondentów „Morning Post" i „Daily Telegr," w amerykańskich kołach politycznych daje się zauważyć chęć większego zbliżenia z Francją. Przyczyniła się do tego polityka Poincare'go, który energicznie dąży do tego zbliżenia „Morn. Post" zaznacza, że polityka Lloyda George'a może doprowadzić do niebezpiecznego politycznego izolowania Anglji.

Wojna gospodarcza angielsko-francuska.

GENUA. W kołach politycznych informują, że w czasie ostatniej rozmowy Lloyd George'a z Barthou przed wyjazdem tego ostatniego groził wprost Francji nietylko zerwaniem aliansu, ale nawet wojną gospodarczą.

Ogólną uwagę zwraca nagłe zaproszenie przez Lloyd George'a delegatów niemieckich, kanclerza Wirtha i Rathenau'a, na konferencję do willi Alberti. Na temat tej konferencji krążą różne domysły. Sądzą, że Lloyd George na konferencji tej wyłoży swój pogląd na nową orjentację polityczną w związku z utworzeniem bloku rosyjsko-niemieckiego.

Strajk w Berlinie.

BERLIN, (PAT.) Zapowiedziany straj robotników miejskich rozpoczął się dn. 5 bm. Miasto jest nieoświetlone. W elektrowni jak i w innych zakładach użyteczności publicznej, wprowadzono tylko najkonieczniejsze dyżury.

Kronika telegraficzna

× Pod koniec maja planowana jest podróż Hindenburga do Prus Wsch. Hindenburg zwiedzić ma Olsztyn, Malborg i inne miasta. Niewątpliwie jest, iż podróż ta zostanie wyzyskana dla celów propagandy antypolskiej.

× Minister Skirmunt wydał bankiet w Genui na cześć przewodniczących delegacji. Obecni byli na bankiecie Lloyd George Jaspar, Barrere, w zastępstwie nieobecnego Barthou, Ishi, Motta, Branting, Bratiano, Benesz, Meyerowicz. Karnebeck, Ninczicz, i wiele innych osobistości.

× W Paryżu z okazji święta narodowego polskiego, odprawiona została w kościele Wniebowstąpienia uroczysta msza w obecności członków poselstwa polskiego i konsulatu. Po południu w Sorbonie odbył się wspaniały obchód

× Epidemja cholery w Rosji szerzy się z niezwykłą szybkością. Dzienniki sowieckie donoszą o wypadkach zasłabnięć prawie z całego terytorjum Rosji.

× „Daily News" donosi z Genui: że propagują tam myśl aby w miejsce proponowanego przez Lloyd George'a paktu pokojowego przyjąć na plenarnem posiedzeniu komisji wniosek o przyjęciu Niemiec i Rosji do Ligi Narodów.

× Od dnia 1 kwietnia wznowiono w Rosji sowieckiej pobieranie podatków. Każdy obywatel obowiązany jest płacić rocznie podatek normalny w wysokości 3 miljonón rubli sowieckich.

× Z Pekinu donoszą, że w mieście wybuchła panika, ponieważ armja idąca na Pekin, weszła już w kontakt z oddziałami, broniącemi miasta. O wyniku tych starć jeszcze niema wiadomości, Wojska, maszerujące z Mukdenu rozpoczęły ofenzywę.

× Z Moskwy donoszą, że zwłaszcza na południu Rosji budzi się bardzo silny ruch antysemicki. — Jest on wywołany rekwizycjami skarbców kościelnych i dóbr klasztornych. Na czele tego ruchu stoją popi, którzy tłomaczą chłopom, że inicjatorami grabienia przez Rosję sowiecką kościołów i cerkwi w Rosji są żydzi.

Precz z walkami partji, niech żyje jedność narodu i rozum polityczny!

Z Górnego Śląska.

Trzeciego Maja na Górnym Śląsku.

KATOWICE. Dzień 3 Maja przeszedł tutaj w uroczystym nastroju. Ludność polska urządziła pochód, który miał przebieg zupełnie spokojny. W Szopienicach i innych miejscowościach, kierowały się pochody ku granicom Polski.

Sprawa przekazania Górnego Śląska.

OPOLE, (PAT). Dziś od było się pod przewodnictwem gen. Le Ronda posiedzenie komisji międzysojuszniczej celem omówienia decyzji, którą ma wydać komisja w przedmiocie oddania odpowiednich części G. Śląska Polsce i Niemcom. W posiedzeniu wzięli udział ze strony polskiej— wiceminister dr. Zygmunt Seyda, ze strony niemieckiej — poseł Eckhard. Gen. Le Rond wyraził nadzieję, że nastąpi uzgodnienie zapatrywań i arbitraż ze strony komisji stanie się zbędny

Le Rond następnie doręczył projekt decyzji Komisji, zawierający ogólne zasady, na których ma nastąpić oddanie władzy rządom polskiemu i niemieckiemu, sposób ewakuacji wojsk koalicyjnych i wkroczenia wojsk polskich i niemieckich sposób oddania niemieckiego mienia państwowego, zastąpienia urzędników niemieckich urzędnikami polskimi i t. d.

Projekt Komisji rozpatrywać będą obaj pełnomocnicy i następnie przedstawiają ewentualne dezyderaty swoich rządów co do zmian lub uzupełnień projektu. Nowe posiedzenie Komisji z pełnomocnikami rządów odbędzie się w tym celu w piątek dnia 12 ma ja r. b.

Zniesienie stanu oblężenia na G. Śląsku.

KATOWICE. (PAT). Z dniem dzisiejszym władze koalicyjne zniosły stan oblężenia w pow. gliwickiem i zabrskim, oraz w samem mieście Gliwicach. Wszelkie sprawy śledcze, które podlegały nadzwyczajnemu sądowi rozjemczemu w okresie stanu oblężenia przekazano nadzwyczajnemu są dowi koalicyjnemu w Opolu.

Sprawy miejscowe.

Pokojowe załatwienie zatargu w górnictwie.

Trzydniowe całodzienne rokowania prowadzone w Dąbrowie Górniczej pomiędzy Radą Zjazdu Przemysłowców Górniczych z Związkiem Robotników Przemysłu Górniczego przy pośrednictwie Ministra Pracy i Opieki Społecznej Darowskiego, doprowadziły w dniu 29 kwietnia do podpisania układu, który ustala warunki pracy i płacy we wszystkich kopalniach węgla kamiennego. Układ obowiązuje od 1 go maja do 31-go październiknika, a w razie niewypowiedzenia przed dniem 30-ym września — obowiązywać będzie w ciągu dalszych trzech miesięcy tj. do dnia 31 go grudnia rb, W razie wzrostu lub spadku drożyzny każdej stronie przysługiwać będzie prawo żądania rewizji płac co dwa miesiące za trzydniowem wypowiedzeniem. Uzyskane przez robotników podwyżki w stosunku do płac z października r. b. wynosić będą dla głównych kategorji robotników.

Kategorja na dole:	procent	dniówka:		
Górnicy	25,3°/o	1880	zmiast	1500
Ładowacze	25°/o	1500	„	1200
Pozostała pomoc	20—22%	1660	„	1360
na powierzchni:		2050	„	1700
Maszyniści	20%	1880	„	1500
Rzemieślnicy	25,3%	1180	„	1000
Pom. maszynistów	16,5—18%	1540	„	1300
Palacze	22%	1540	„	1260
Niewykwalifikowani	16%	1040	„	900
Kobieta	14—20%	1160	„	1000
Chłopcy poniżej 17 l.	12°/o	840	„	700

Wzrost kosztów robocizny spowodowany przez powyższe podwyżki wynosić będzie około 20 proc. co wywoła podrożenie kosztów wydobycia węgla o 6-7°/o

Wczoraj o godz. 4 ej pop. w biurze p. Inspektora Pracy w Sosnowcu podpisały także umowę zw. górników zjednoczenia zawodowego polskiego, wobec czego zatarg w górnictwie należy uważać za całkowicie zlikwidowany. Aczkolwiek wyżej przytoczone normy płac niezupełnie może odpowiadają żądaniom górników, to jednak względy dobra ogólno-narodowego przeważyły szalę na rzecz nie wywoływania niepokojów w chwili, gdy Polska musi okazać swą moc wewnętrzną wrogom, pragnącym jej zguby.

Niezależnie od zlikwidowania zatargu w górnictwie w ubiegły czwartek została podpisana umowa w przemyśle metalowym Zagłębia Dąbrowskiego. Metalowcy uzyskali podwyżki od 23 proc. do 28. Wyższy procent podwyżek w przemyśle metalowym, niż w górnictwie nie dowodzi bynajmniej, aby metalowcy byli lepiej wynagradzani. Przeciwnie, przez uzyskanie wyższych procentów. metalowcy zmniejszyli tylko różnicę, między ich mniejszym zarobkiem, a płacami w górnictwie,

Popierajmy handel własny i zrzeszajmy się w kooperatywach rozumnie i uczciwie prowadzonych!

Egzekucja daniny.

Z dniem 5 b.m., wejdą w życie jak najostrzejsze środki ekzekucyjne przeciw opieszałym płatnikom daniny.

W dniu tym czynności egzekucyjne rozpocznie policja państwowa.

Każdy komisarjat uruchomi pewną ilość funkcjonarjuszów policyjnych, którzy na czele z przodownikami udadzą się przedewszystkiem do tych, którzy dotąd nie wpłacili ani jednej raty na daninę. Następnie zaś do tych, którzy zalegają z następnymi ratami.

O ile płatnik daniny nie przedstawi kwitu lub innych dowodów, usprawiedliwiających opóźnienie i nie złoży na ręce przodownika należnej na daninę sumy, wówczas następuje zajęcie ruchomości. Zasekwestrowane przedmioty będą wystawione po 14 dniach na licytację.

Przodownicy policji są upoważnieni również do ściągania kar w wysokości 5 proc. od sumy, przypadającej do zapłacenia przez każdego płatnika daniny.

Sciąganie daniny w ten sposób podzielone zostało na 4 partje. Do pierwszej partji należą przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe, które nie wpłaciły dotąd ani jednej raty, do drugiej te, które zalegają z dalszymi ratami, do trzeciej partji lokatorzy, którzy zalegają z końcowymi ratami.

Młoda państwowość nasza przechodzi stopniowo okres pokwitowania. Wszystko jeszcze utyka i niedomaga, jak u raczkującego „pędraka". Raz wraz potrąca się noskiem o nowe trudności i przeszkody... Nie umiemy jeszcze się rządzić, nie umiemy być rządzonymi. Przesadzamy w obydwu kierunkach — grzeszymy niezaradnością.

Jako obywatele jesteśmy wymagającymi, zaniedbując się w spełnianiu podstawowych obowiązków. Wyraża się to w opieszałości przy płaceniu daniny. Stąd konieczność stosowania środków przymusowych.

Kronika.

— **Nowy cennik.** Zgodnie z zapowiedzią we wczorajszym numerze „Kurjera" poniżej podajemy cennik, ustalony przez komisję statystyczną przy starostwie w Będzinie na posiedzeniach w dn. 4 i 5 b m. Żyto 100 klg. — 14.000 mk., pszenica 100 klg. — 18.000 mk., jęczmień — 14.000 mk., owies — 12.500 mk. Cena jednego klg. mąki żytniej pytlowej 208 mk., pszennej 305 mk. Klg. chleba pytlowego 185 mk., pszennego 350 mk. Bułka pszenna 4 łuty — 20 mk. Kaszka krakowska od 300 do 830 mk. za 1 klg., kaszka - manna od 330 do 390 mk., kasza gryczana 250 mk., kasza jaglana 270 mk., kasza jęczmienna 180 mk., kasza pęczak 180 mk., ziemniaki 50 mk., marchew 85 mk., groch polny od 140 do 180 mk., a groch słodki „wiktorja" od 210 do 230 mk., fasola od 150 do 180 mk. Mleko niezbierane 1 litr 140 mk. Za 1 klg. masła 2400 mk., sera twarogowego 430 mk. Jajko 1 szt. 30 mk. Mięso wołowe, trefne 620 mk. klg., koszerne 700 mk., cielęcina i baranina 500 mk., wieprzowina pospółka 200 mk., schab 750 mk., szynka i polędwica 1000 mk., kiełbasa zwyczajna 800 mk., krajana 900 mk., słonina 1000 mk., szmalec 1200 mk., sadło 1000 mk., ryż 370 mk., cukier 650 mk., sól biała 90 mk., drożdże 600 mk., ryby 750 mk. Szklanka czarnej kawy, białej i herbaty z cukrem po 40 mk. Porcja zupy 50 mk., mięso gotowane 140 mk., mięso pieczone 150 mk., mięso smażone 525 mk. Litr nafty 140 mk., siano i słoma po 6000 mk. za 100 klg., otręby za takąż ilość 8000 mk. Mydło 650 mk. za klg., pudełko zapałek 12 mk. Jak widać z powyższego obliczono ceny w stosunku do kilogramów, tymczasem w naszych sklepach utrzymały się funty, jako jednostka miary wagi. Z okazji tej skorzystają mniej uczciwi kupcy, aby umiejętnie ominąć przepis i tym, którzy niezupełnie orjentują się w arytmetyce, zacenić towar tak, iżby cennik komisji statystycznej stał się jeno świstkiem papieru.

— **Do walki z muchami.** Zbliża się lato, roje much obsiądzie nasze jatki z mięsem, sklepy z pieczywem; na ścianach mieszkań mniej zamożnej ludności ukażą się całe sejmiki much, zajrzą do niewymytych garnków, usiądą na ranie chorego, żeby później zanieść chorobę na usta śpiącego niemowlęcia. Szkoły przedewszystkiem powinny wziąć do serca walkę z muchami i dać jej charakter walki z epidemją i chorobami, powinny pouczyć młodzież o szkodliwości, jaką muchy ludziom wyrządzają. Według dokładnych obliczeń, przeprowadzonych w Anglji, tysiąc niemowląt umiera rocznie z powodu much, przenoszących dziecinne choroby żołądka, a prócz tego dyzenterję, tyfus i cholerę. W ciągu lata jedna mucha mogłaby stać się rozmnożycielką 4. 472 286. 103 628. 713. 459.320 much. Obliczył to prof. Howard, (kto z czytelników odczyta tę liczbę?) Liczba ta mówi sama za siebie.

— **Państwowe Seminarjum Żeńskie w Sosnowcu** Twórcą naszego polskiego szkolnictwa powszechnego w Zagłębiu inspektor p. Józef Grabowski, senior inspektorów szkół powszechnych w b zaborze rosyjskim, przystępuje do organizacji Państwowego Seminarjum Żeńskiego. Nasza działaczka p. Waśniewska zorganizowała świeżo jedną szkołę zawodową żeńską państwową. Obecnie w trakcie organizacji drugiej szkoły, Seminarjum żeńskiego. Tę wiadomość przyjmie społeczeństwo z prawdziwą radością zwłaszcza że organizowane będą zapewne odrazu dwa do trzech kursów. Jest to fakt, który wskazuje, że władze centralne kładą wielki nacisk na rozwój Sosnowca i że naszNestor Pedadagogów cieszy się u góry wielkim mirem. Niechajże przeto miasto nie zasypia sprawy i zawczasu stara się o lokal dla Panienek. lokal odpowiedni na państwowe Seminarjum żeńskie. Świetny wprost rozwój męskiego Seminarjum w Sosnowcu każe przypuszczać że i żeńskie Seminarjum u nas się ostoi i rozwinie.

— **Tydzień Czerwonego Krzyża.** W dniu 7 maja rb. o godz. 3 i pół po poł w lokalu Sądu Okręgowego przy ul. Warszawskiej odbędzie się organizacyjne zebranie wielkiej kwesty „Tygodnia Czerwonego Krzyża", która się rozpocznie w dniu 21 maja i trwać będzie do 28 maja. Na zebranie to prosimy W. Panie o przybycie lub wydelegowanie swego przedstawiciela.

— **Mili goście.** W ub. piątek o godz. 6-ej po południu zwiedzili zakłady drukarskie „Kurjera Zagłębia" uczniowie, oddziałów starszych, 7-o kl. Szkoły Powszechnej z Czeladzi z nauczycielem na czele, p. Franciszkiem Raduckim. Chłopców ogromnie zainteresowała praca zecerów, zobaczyli naocznie w jaki to sposób powstają książki, gazety, afisze i t. p, jak również zaabsorbowały całą ich uwagę maszyny drukarskie i stereotypja

— **O kolonje letnie dla dziatwy.** Otrzymaliśmy następującą odezwę od Zarządu T-wa kolonji letnich: W marcu r.b. powstało Towarzystwo Kolonji Letnich jako stała i zalegalizowana instytucja. Celem Towarzystwa jest wysyłanie dzieci i młodzieży szkół powszechnych i średnich, jak i dzieci nieszkolnych na wieś, dla wzmocnienia ich organizmu, zapobiegania rozwojowi chorób, jednem słowem w celach ochrony naszej młodzieży przed skarleniem. Dotąd wysyłane były dzieci na kolonje, jeżeli można powiedzieć jednorazowo, nasze Towarzystwo pracę swoją z roku na rok myśli ulepszać, a nawet marzy w przyszłości o swej własnej siedzibie. Bez pomocy społeczeństwa działać nie możemy, potrzebujemy poparcia w szerokim zakresie, potrzebujemy pieniędzy. W tym celu zwracamy się o pomoc do społeczeństwa w nadziei; że zechce ono zainteresować się sprawą kolonji letnich i wykaże dowody ofiarności na ten cel oraz poprze zadania Towarzystwa przez zapisywanie się na członków naszego Towarzystwa. By móc dać możność wszystkim zapisywania się na członków T-wa uprosiliśmy instytucję, zakłady sklepy it.p. o przyjęcie naszych kwitarjuszy mianowicie: apteki panów Wasilewskiego, Wolskiego Goebla (na Pogoni) firma p. Kucharski, magazyn p. Sucharkiewiczowej (Sulimierskiej) i księgarnię W nej p. Regulskiej. Składka członkowska czynnych członków wynosi 100 mk. miesięcznie, wspierających może być znaczniejsza suma i dobrowolna jednorazowa ofiara". Apelujemy do miejscowego społeczeństwa pod hasłem „Ratujmy dzieci od zagłady!" w nadziei, że akcja Towarzystwa Kolonji Letnich poparta będzie ze wszech miar i liczne rzesze dziatwy naszej będą mogły orzeźwić i uzdrowić swe wyczerpane i słabe płuca zdrowym powietrzem wśród pól i lasów na wsi polskiej. Niechże i wieś nasza przyczyni się do powodzenia tej akcji deklarując ofiarnie co może T-wu kolonji letnich.

— **Na siedzibę harcerską.** W nadchodzącą niedzielę w sali gmachu gimnazjum im. Staszyca odbędzie się koncert kameralnej muzyki staraniem Koła Opieki na siedzibę harcerską w Łękawie. W koncercie wezmą udział p.p. Stepanow (wiolonczela). Wiera Stepanow (fortepjan). Helena Stepanow (skrzypce-fortepian). I u prowizację na zadany temat wykona Helena Stepanowa. Początek o godz. 7 i pół wiecz.

— **Dyrekcja Szkoły Handl. Żeńsk. w Sosnowcu** ul. Dęblińska № 11 zawiadamia interesowanych, że egzaminy wstępne do szkoły odbędą się dnia 12 czerwca r b. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dyrekcja od 15 b.m.

— **Polska terminologja rybacka na Kaszubach.** Nazwy ryb morskich. troć (mielnia), alora (perka sardela), głąbiel, starnia, flądra, lipień, jaź, kleń, podusta, płoć, wzdręga obok nazw powszechnie znanych jak jesion, łosoś, węgorz it.d.

Nazwy narzędzi łowieckich: żaki, wątory kidadła, przewłoki, niewód gruntowy, bodory (ości), pławnice, sieciopławne, stopadki (stedry), pręcia.

— **Występ Niny Dolińskiej w Sosnowcu.** W dn. 10 bm. w środę w teatrze tutejszym wystąpi znana i ceniona interpretatorka plastyczna muzyki p. Nina Dolińska, która odtańczy szereg utworów Schuberta, Frimla. Mozarta, Wrońskiego i in. Prócz tego w wieczorze przyjmuje udział znany zespół kameralny (p.p. St. Peucker. W. Araszkiewicz, W. Żabicki i M. Lichtenstein) Występ słynnej mimicznej tancerki wzbudził wielkie zainteresowanie w mieście. Pozostała ilość biletów do nabycia w pawilonie Z-ku ogrodników.

— **Ze sportu.** Jak ważne stanowisko na boisku zajmuje sędzia, zauważyć można było na ostatnich zawodach rozegranych w dniu 3 maja br. między krakowskim K. S. „Korona" i T. S. „Victorja". Sędzią może być tylko człowiek z honorem egzaminowany przez kolegjum sędziów PZPN ewentualnie z dokładną znajomością przepisów PZPN gry w piłkę nożną, takich jest u nas bardzo mało, przez co sp tyka się ciągłe skandale na boisku i krzyki sędziego. jak: piłka stój!. dwa metry piłka wprzód. rzut z nogi i td. Nasuwa się pytanie: od czego sędzia ma gwizdek czy dla urozmaicenia zawodów? Nie można więc dziwić się krakowskim gościom, iż spoglądają z niezadowoleniem na pierwszorzędnego sędziego Zagłębia Dąbrowskiego w akademickiej czapce. Co za wyobrażenie mieć będą o naszej gościnności i poziomie zasadniczej gry. Zupełnie słusznie należało się Im zwycięstwo, bo nie tylko taktyką ale i techniką na każdym kroku przewyższali „Victorję" a jednak o mało nie przegrali, z jakiego powodu? Wobec tego, należałoby w jak najkrótszym czasie utworzyć kursa sędziowskie, aby zapobiedz złemu. Tymczasem zaś zastąpić ludźmi godnych zaufania.

— **Zawody w piłkę nożną** W niedzielę dnia 7 go maja 1920 roku o godz. 3 po południu odbędą się zawody piłką nożną Z.K.S. „Hakoach I" Będzin z Państw. Gimn. z Dąbrowy druż. I O godzinie 5 ej po południu T. S. „Orkan I" Kraków, K.S. „Sosnowiec I". W poniedziałek, zaś dnia 8 maja 1922 r. o godz. 5 po południu rewanż. Zawody odbędą się bez względu na stan pogody.

— **Zebranie piekarzy.** Dzisiaj w niedzielę w gospodzie mieszczańskiej przy ulicy Wawel 3 o godz. 2 i pół po połud. odbędzie się zebranie wszystkich bez wyjątku piekarzy Zagłębia Dąbrowskiego a mianowicie z Dąbrowy, Będzina, Czeladzi i Sosnowca tak chrześcijan jak również i żydów. Omawiane będą sprawy wypieku i cen pieczywa, zwalczanie lichwy i ujawnienia winnych.

— **Szczutek** № 17 zawiera w części literackiej aktulności genueńskie, ciętą satyrę na kontrakty leśne, wesołą humoreskę o Kochnie, kronikę tygodniową, studjum kinowe, bajkę o tem „jak Skirmunt wykiwał Lloyd Georgea" oraz wiersz wstępny o górnośląskich trybunałach śmierci. W części ilustracyjnej zwracają uwagę doskonałe i silne w wyrazie rysunki i karykatury Z Czerwińskiego. Za nadesłanie 100 mkp. w znaczkach pocztowych wysyła się cztery okazowe numery Szczutka Adres Wydawnictwa Lwów ul. Zimorowicza 5.

— **Tygodnik ilustrowany „Sport" Nr. 7 zawiera:** Bogatą treść, na którą składają się artykuły pierwszorzędnych znawców sportu w Polsce W dziale ogólnym znajdujemy artykuły: Walka o jaworzynę (dra Stan. Mękarskiego), nowe prądy w szermierce klasycznej (inż. W. Mańkowskiego), z historji walki na pięści (dra J. Pogonowskiego), Armia a sport (kpt Dziułyńskiego), do młodych jeźdźców słów kilka (p. łk. Stef. Dembińskiego), dokoła zawodów Szwecja Polska (M. Strzeleckiego). Po dziale ogólnym następują sprawozdania z widowisk sportowych, wiadomości z życia związków i stowarzyszeń i wiadomości zagraniczne. Kończy numer dział szachowy. Tygodnik zdobią piękne zdjęcia.

Z teatru H. Czarneckiego.

„Sędziowie"

Tragedja w 2-ch aktach Stanisława Wyspiańskiego.

Nareszcie przemówiło ze sceny teatru H. Czarneckiego potężne słowo artyzmu, przemówiło nieskazitelne rzeźbione słowo mistrza nad mistrze, granitowe w swoim bólu niezmierzone w wyrazie swojej głębi, spiżowe w mocy przeznaczenia i nieodwołalne w wypełnieniu kary za winy,

Klasyka tegoczesności, uosobienie gromu nieszczęścia druzgoczącego losem zemsty najsilniejsze spoiwa uczuć człowieczych bo miłość rodzicielską do dzieci, bo tych ostatnich — życie.

Pewne wątpliwości, jakie nasuwały się co do wykonania tego arcydzieła dramatycznego na tutejszej scenie zostały jednak na ogół mile rozwiązane, i bez stronnie mówiąc wykonanie utworu było bez zarzutu a artyści opracowali powierzone sobie role z całym pietyzmem dla wartości dzieła i autora.

Pani Chojnacka jako Jewdocha była istotnie szczerym ucieleśnieniem doznanej krzywdy życiowej, szukająca wytchnienia i ratunku przed następstwami oraz zapomnienia od przeżywanych mąk aż w grobowej ciszy śmierci

Samuel w interpretacji p. Dąbrowskiego był postacią wyrazistą, linja gry była zachowana wzorowo, w końcowej zaś scenie śmierci Joasa nacechowana bezmiarem prawdziwego bólu i umiejętnie uwypukło na podaniem przeżywanych stanów psychicznych.

Również p, Grewicz nadzwyczaj inteligentnie i udatnie kierował rolę Natana i tym razem należy mu się słusznie pochwała za wczucie się w rolę, stworzenie dobrze uchwyconego typu i trafne przeprowadzenie wzmagającego się napięcia dramatycznego oraz końcowego niemego rozdwojenia uczuć ujawniającego się tylko mimiką twarzy.

Liryczna postać Joasa, ten biały kwiat czystego uczucia w przeciwieństwie do grząskiego bagna przestępstw, — w wykonaniu p, Wyborskiej zamało odzwierciedlała wymaganą stronę nieświadomych wczuć i etycznej nieskazitelności zasłab się odcinała od brutalnego tła otaczającej rzeczywistości, naokół jednak wymieniona rola potraktowaną została z całą sumiennością i chęcia uwydatnienia należnych cech charakterystyki.

Reszta aktorów dostrajała się w grze zgodnie z całością

A teraz drobne słówko pod adresem kochanej publiczności.

Premjera „Sędziów„ to bezprzeczne arcydzieło jednego z największych dramaturgów polskich i doczekało się też niebywałego święta od miejscowego społeczeństwa, gdyż odegrane zostało o wstydzie jeżeli nie przy formalnie pustej sali to przy śmiesznie znikomej wprost garstce obecnych na widowni.

To też cisną się na usta słuszne wyrazy żalu, goryczy, a przedewszystkiem niesmaku

Ta kapryśna skądinąd nawet ciekawa i sympatyczna publiczność sosnowiecka tym razem dała sobie wyraźne świadectwo ubóstwa niedorośnięcia do zrozumienia i odczucia wielkiej sztuki. Pod tym względem stoimy dopiero w wąskim korytarzyku dojścia do kultury i potrzeb wrażeń, wypływających z tętna życia dużego miasta, Wolimy się kontentować kinem i cyrkiem, gdyż tutaj czujemy się swobodnie, tutaj się rozumiemy, wzajemnie odczuwamy i odnajdujemy siebie pomni przysłowia, że nie to ładne co ładne, ale co się komu podoba,

O biedna steroryzowana miazmatami współczesności i szatyńską życia, kapryśna i wiecznie niezadowolona inteligencjo umysłu i duszy,

Ż. R.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś po obiedzie bawić się będziemy na przygodach Kostka. Tuńki i ze wszystkich części Polski emigrantów udających się do Ameryki z czego wynikają komiczne kolizje i wszyscy na „Polakach w Ameryce" bawią się doskonale.

„Chata za wsią" ukaże się po raz pierwszy na dzisiejszym wieczorowym przedstawieniu, treś zaciągnięta z powieści Kraszewskiego.

„Chatę za wsią" ilustruje przepiękna muzyka Noskowskiego oraz pieśni cygańskie. Udział przyjmuje cały personel teatru.

W poniedziałek z powodu święta 2 przedstawienia, po południu baśń fantastyczna Rydla zawsze mile widziana „Zaczarowane koło".

„Kaśka Karjatyda" daną będzie na poniedziałkowym przedstawieniu wieczorem. Przepiękny melodramat G. Zapolskiej na premjerze ogólnie się podobał. to też „Kaśka Karjatyda" ma zapewnione powodzenie na jutrzejszym przedstawieniu.

W próbach „Dziewczę z chaty za wsią"

„Chata za wsią" w Dąbrowie daną będzie po raz pierwszy w nadchodzącą środę w teatrze „Kometa" przepiękny dramat uscenizowany z powieści Kraszewskiego o pięknych chórach i oryginalnej muzyce Noskowskiego.

Rozmaitości.

Fatalna przepowiednia.

O fatalnych skutkach radzenia się wróżbiarek donoszą z Paryża do londyńskiego „Timesa" Sześćdziesięcioletnia Marja Teresa Glückson podobno wdowa po przemysłowcu amerykańskim zaprosiła najbliższych krewnych na śniadanie do posiadłości swej St. Cloud. Gdy jednak zaproszeni przybyli na miejsce okazało się, że drzwi willi są zamknięte, a na wszelkie pukanie odpowiada tylko głuche milczenie.

Wobec tego zaproszeni udali się do najbliższego komisarjatu policji i odowiedzieli tam o zajściu. Komisarz więc pospieszył na miejsce i kazał wywałżyć drzwi willi i dokonać w niej rewizji.

I oto, w sypialni znaleziono p. Glückson bez życia w pobliżu zaś zwłok ćwiartkę papieru na, której nakreślone były następujące słowa:

„Radziłam się wróżbiarki i przekonałam się, że jej przepowiednie sprawdzały się dotychczas. Przepowiedziała mi też, że umrę w 60 tym roku życia. Obawiając się nagłej śmierci wolę truciznę". Na drugiej ćwiartce papieru p. Glückson nakreśliła ostatnią swą wolę, w której oświadcza, ze cały swój majątek zapisuje siostrze nie zaproszonej na śniadanie.

Japońska morderczyni.

Osobliwy wypadek kryminalny zajmuje obecnie sądy japońskie. Pewna młoda, z najlepszych sfer pochodząca Japonka, nazwiskiem Kaneki, otruła 18 mężczyzn, każdego z nich zmusiwszy poprzednio do zaasekurowania się na jej korzyść. Spryt na ta kobieta potrafiła oszukać wszystkich lekarzy, oraz rozmaite instytucje ubezpieczeniowe. Pierwszego mordu dokonała na osobie swej własnej siostry, w której męsu rozkochała się. Sposób postępowania jej był bardzo prosty i każdym razem jednakowy: wszystkich mężczyzn, których upatrzyła sobie na ofiary swej zbrodni ściągała do lokalu herbaciarni, gdzie do herbaty do dawała im zatrutego wina. Dopiero po dokonaniu 18 go z rzędu potwornego mordu, udało się władzom wykryć i ująć zbrodniczą Japonkę.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię sprawiedliwości, uprzejmie prosimy o umieszczenie w swem poczytnem piśmie, wyjaśnienia.

Gdzie winowajca.

Na zjeździe w Województwie dnia 21 kwietnia r. b., który się odbył z rozporządzenia P. Ministra Michalskiego, w sprawie zwalczania drożyzny, były omawiane projekty. przyjścia Władzom z pomocą doraźną, ukrócenia panoszącej się drożyzny. Udział w zjeździe brali również przedstawiciele sfer mieszczańskich z Sosnowca. pp. Dworakowski, Włosiński i Kiepura.

Na skutek wniosku Kiepury, aby zamknąć granicę na wywóz artykułów pierwszej potrzeby i cofnąć wydane już wszystkie certyfikaty, wyłoniła się dyskusja. Przedstawiciele ziemian i syndykatów rolniczych, kategorycznie protestowali takiemu wnioskowi, dowodząc, że jeżeli ma być zamknięta granica na wytwory rolne. to powin na być również zamknięta i na wytwory przemysłowe według sprawiedliwości gdyż i tych mo że braknąć. a dalej motywując konieczność wywozu artykułów pierwszej potrzeby otrzymywaniem wzamian za nie nawozów sztucznych

Opór ten wraz z motywami spotkał się z ostrą odprawą ze strony przedstawicieli Zagłębia i innych. Ziemianie nie potrafili w dalszym ciągu utrzymać swo jego stanowiska, skoro im udowodniono, że w roku 1920 i na początku 1921 nawozy sztucz ne były sprowadzane ale nie wzamian artykułów pierwszej po trzeby. które wtedy były sprowadzane nieomal całkowicie z Ameryki. Z kolei przedstawiciel Zagłębia p. Kiepura posta wił drugi wniosek, a mianowicie: aby ceny za zboże ustanowione były raz przez władze niższe za korzec z miesiąca na miesiąc. Tym sposobem wytwórca, nie mając nadziei sprzedaży po cenie droższej w następstwie zboża wyzbywałby go się szybciej co wpłynęłoby dodatnio na konkurencję, a tem sa mem na obniżkę cen chleba. Wnioski powyższe wraz z inne mi poszły do opinji Wojewody, a potem do Ministerstwa.

Jak widać z wniosków postawionych na posiedzeniu w Województwie, które dążyły do ukrócenia drożyzny i które były postawione przez p Kiepurę, starszego Cechu Piekarzy, nie podobna jest winić Cechu za ostatnie zajścia będące w związku z wypiekiem chleba, którego w ostatnich dniach zabrakło.

Wnioski postawione na zebraniu w Województwie miały przedewszystkiem na celu obni żenie ceny na zboże, a tem samem na mąkę, dlatego, że ceny te szły w ostatnim czasie w potworny sposób z dnia na dzień. na co wskazuje następujące zestawienie cen mąki: dnia 7 kwietnia worek pięciopudowy mąki żytniej kosztował Mkp. 13.700, dnia 10 kwietnia worek 5-o pudowy mąki żytniej kosztował od 13 800 do 14 000 Mkp. dnia 12 kwietnia worek 5-o pudowy mąki żytniej kosztował od 14 000 do 14 700 Mkp., dnia 25 kwietnia worek 5 - pudowy mąki żytniej kosztował od 15,000 do 15 200 Mkp., dnia 26 kwietnia worek 5-o pudowy mąki żytniej kosztował od 16 000 do 16 600 Mkp., dnia 29 kwietnia worek 5'o pudowy mąki żytniej kosztował od 17.000 do 17 500 Mkp., na co złożone zostały odpowiednie dowody w Starostwie i Sosnowieckim Komisarjacie Policji. Ceny te wskazują dlaczego musiała wzrastać w odpowiednim stosunku cena chleba.

Zaskakiwani nieustanną zwyżką cen na mąkę piekarze całego Zagłębia przez Cech zwrócili się w dniach 28 i 29 ub. m. do p. Starosty oraz 1-go maja o poradę, co mają robić, gdyż z jednej strony nie chcieli dopuścić do wysokich cen chleba a z drugiej wobec cen orjentacyjnych wydawanych przez Starostwo nie mogli wytrzymać kalkulacji, aczkolwiek chleb wypiekano, nie chcąc ludności pozbawić całkowitego braku tego niezbędnego produktu.

W Starostwie przedstawicielom Cechu oświadczono, że dopóki sprawa cen za mąkę nie będzie uregulowana, piekarze muszą płacić tyle, ile za mąkę żądają dostawcy i w tym stosunku sprzedawać chleb, nie przekraczając zysku netto 10 proc. Oświadczono dalej, że należy mieć dowody po jakiej ce nie mąka była płacona. Na tej zasadzie wypiek chleba nie był przerwany.

Drugiego maja rb policja z rozporządzenia władz obeszła wszystkie piekarnie i wezwała piekarzy do p. Nadkomisarza celem wyjaśnienia sprawy drożyzny chleba, gdyż cennik orjentacyjny wskazywał cenę niższą tj mk. 350 za 6 funtów, niż piekarze z powodu przytoczonych wyżej mogli chleb sprze dawać. Bochenek 6-cio funtowy bowiem przy wysokiej ce nie mąki sprzedawano w dniu tym przecietnie po mk. 440 ewentualnie 420.

Po wyjaśnieniu i przedstawieniu dowodów kupna mąki Starostwo zwołało na dzień 4 maja br posiedzenie Komisji Cennikowej i po przejrzeniu dowodów kupna mąki przyszło do przekonania, że sześciofuntowy chleb musi kosztować 455 mk. czyli za kilo mk. 185

Ceny te najwymowniej wskazują, że nadużyć ze strony piekarzy nie było a całe zajście wyniknęło wskutek nieporozumienia co do cen za mąkę po między piekarzami, a władzą, która w dniu 1 maja nie otrzymała rachunków od piekarzy za mąkę. Najlepszym zresztą dowodem, że piekarze Zagłębia nic nie zawinili z racji drożyzny chleba jest to że kooperatywy również chleba nie wypiekały, nie mogąc wytrzymać konkurencji z piekarzami cechowemi.

Wobec powyższych wyjaśnień, które niewątpliwie zainteresują cały ogół, godnem ubolewania jest całe zajście z piekarzami oparte właściwie na nieporozumieniu. gdyż najtaniej chleb sprzedawany był w Sosnowcu, na co zresztą wskazuje wyżej podane, a obecne ceny chleba Aresztuje się piekarzy, a przecież nie oni są winowajcami drożyzny lecz chyba dostawcy mąki Dziwnem jest to doprawdy! Niech ogół osądzi, gdzie są ci winowajcy i czy nie powinni siedzieć w więzieniach. Ci którzy brali za korzec żyta dwa i pół miesiąca temu 6500 mk. a dzisiaj biorą 14 000, a nawet żądają więcej.

Mocno wierzymy. że władze nasze, które wypowiedziały groźną wojnę drożyźnie. mając dzisiaj już największe dowody i znając prawdziwych paskarzy nie omieszkają poprosić ich do więzienia

Urząd Cechu Piekarzy
Fr. Kiepura.

Nowości Wydawnicze

Nakładem księgarni św. Wojciecha w Poznaniu

S. Margert. **Sawonarola** (Wiek XV). Część I Duch czasu. Część II. Król Florencji. Część III. Fra Girolamo. Część IV. Burza. Z ilustracjami St. Sawiczewskiego. Cena wraz z dor. droż. Mk. 2580

Przed kilkunastu laty ukazała się na półkach księgarskich wielka trzytomowa powieść p. t. „Savonarola", oddawna wyczerpana, stała się powieść ta rzadkością niemal bibljograficzną. Obecnie ukazuje się jej wydanie drugie w formie czterech tomów pod tytułami: „Duch czasu", „Król Florencji", Fra Girolamo", „Burza". Każda z tych części stanowi pewną całość i może być z pożytkiem przeczytana oddzielnie. Pełny jednak obraz ciekawej epoki odrodzenia bujnego życia Florencji XV w. z jej wysoką kulturą i rozkwitem sztuki i nauki — da dopiero przeczytanie wszystkich czterech tomów cyklu „Savonaroli".

O pierwszem wydaniu tej książki ukazały się liczne i bardzo pochlebne recenzje.

Dilecta (Literatura włoska). *Maksym D'Anzeglio, Nicolo de'Lapi.* Powieść historyczna w przekładzie Józefa Korzeniowskiego, 2 tomy, stron VIII—300—306 Cena wraz z dod. droż. Mk. 1440. „Nicolo de'Lapi" jest jednym z utworów wydawnictwa p. n. „Dilecta", rozpoczętego w r. 1921. Dla przypomnienia czem jest to wydawnictwo wogóle, pozwalamy sobie powołać się na opinję tak po ważnego czasopisma jak "Książka". „Księgarnia św. Wojciecha powzięła myśl szczęśliwą przyswojenia piśmiennictwu polskiemu wyboru najcelniejszych dzieł literaty powszechnej. Wybór ten nosi nazwę „Dilecta". Ma to być pewien rodzaj odrębnej bibljoteki wydawniczej, złożonej z utworów, które w t.zw. przodujących literaturach najlepiej charakteryzują daną epokę i wpływem, jaki wywarły, sięgają poza obręb piśmiennictwa rodzimego Pomysł szczęśliwy i bardzo na czasie.. Odczuwamy teraz bardzo dotkliwie braki w tej dziedzinie.. Wdzięczność, należy się też redakcji za poprzedzenie każdego tomu przedmową, która wprowadza czytelnika w epokę, z której dany utwór pochodzi i wyjaśnia jego artystyczne i historyczno literackie znaczenie. Szata zewnętrzna: papier, druk, oprawa, wyróżniają się dodatnio pośród wydawnictw powojennych.. Można sobie tylko życzyć, aby wydawnictwo szybko i pomyślnie się rozwinęło i rozpowszechniło.

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa,

Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań Wilno i Zakopane.

Drzewiecki Konrad: Zarys metodyki języka polskiego. Wydanie drugie poprawione. Str. 148. Znakomity podręcznik dla nauczycieli.

Hryniewiecki Bolesław: „Ziel nik i muzeum botaniczne". str. 209. Książka zawiera wskazówki praktyczne jak zbierać, preparować, konserwować, oznaczać rośliny i układać zbiory botaniczne z 18 rysunkami w tekście.

Rozkład jazdy pociągów osobowych na stacji Sosnowiec W.

PRZYCHODZĄ do SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
121	1.10	w n. z Lublina przez Dęblin-Strzemieszyce.
1115	4.55	r. z Granicy via Strzemiesz,
145	5.20	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 13 do Krakowa).
101	7.05	rano z Warszawy (pośp.)
291	7.35	r. z Katowic
133	8.20	z Częstochowy (uczniowski)
115	10.25	z Ząbkowic (przesiad w Ząbk z Warsz. Nr. 15 do Krakowa)
1119	10.45	z Granicy(via Strzemieszyce.)
293	12.04	w poł. z Katowic
135	1.35	pp. z Częstochowy
1123	2.40	z Granicy via Strzemieszyce R.)
143	3.00	z Zawiercia
913	3.30	Warszawa Wsch. via Dęblin— Strzemieszyce.
117	6.00	wiecz. z Warszawy
295	6.58	z Katowic
111	7.40	z Ząbkowic (z przesiad w Ząbk. z Warsz. Nr. 11 do Krakowa.)
137	8.50	z Częstochowy
1127	9.25	z Granicy(via Strzemieszyce)
211	9.45	ze Zdołbunowa via Dęblin Strzemieszyce.
201	10.05	wiecz. z Warszawy (pośp.)
1131	11.25	z Granicy (via Strzemieszyce)
139	11.50	w nocy z Częstochowy
297	11,59	z Katowic

UWAGA. Wszystkie pociągi idące z Granicy do Sosnowca, via Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami Kraków-Warszawa.

ODCHODZĄ z SOSNOWCA:

№ №	Godz.	
298	12,30	w nocy do Katowic
1112	1.00	do Granicy via Strzemiesz.
116	2.15	do Warszawy (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr. 16 do Warszawy).
122	3.10	r. do Lublina via Strzemieszyce-Dęblin.
130	4,30	rano do Częstochowy
1116	6.00	do Granicy via Strzemiesz
1120	7.45	do Granicy via Strzemiesz
202	8.10	rano do Warszawy
292	8.30	r. do Katowic
212	8.55	do Zdołbunowa via Strzemieszyce—Dęblin
118	9.15	do Warszawy
142	9.40	do Zawiercia
112	12.20	w poł. do Ząbkowic (z przesiadan na krak. Nr. 12 do Warszawy).
914	1.45	do Warszawy - Wschodniej (via Strzemieszyce—Dęblin)
294	2.00	pp. do Katowic
134	2.30	do Częstochowy
136	5,05	do Częstochowy
1124	5.30	do Granicy via Strzemiesz.
1128	7.42	w. do Granicy via Strzemiesz.
144	8.05	do Ząbkowic (z przesiad. w Ząbk. na krak. Nr. 14 do Warszawy)
296	8.40	wiecz. do Katowic
138	10.40	wiecz. do Częstochowy
102	12,20	w nocy do Warszawy

UWAGA. Wszystkie pociągi, idące do Granicy, przez Strzemieszyce, mają połączenie w Granicy z pociągami osobowemi Warszawa-Kraków.

Urządzenie sklepowe
wytworne, prawie nowe do sprzedania od zaraz.
Adres: ul. 3 Maja 18, Z. Hiszpańska. 3176

Stare żelazo
kute i lane, każdą ilość kupuje firma:
Wajs i Pfeffer
Będzin, ul. Małachowskiego 33.
Poleca się po cenach przystępnych:
szyny normalno i wązkotorowe; podkłady żelazne; łaszy, kółka i ośki do wózków; rury gazowe i kotłowe; belki żelazne; wały transm., szajby, lagry; żelazo winklowe, płaskie i okrągłe; drut kolczasty i blachy. 2934

Sprzedaż: hurtowo i detalicznie.



Ceny konkurencyjne.
3155

Suchoty oraz wszelkie **Choroby piersiowe**
leczy
Balsam Thiocolan Age
używa się za poradą lekarza.
Sprzedają apteki i składy apteczne..
Hurt i detal. Skł. apt. M. Jagiełłowicza,

Egzemę, liszaje itp.
leczy maść
„Lain Age"
sprzedają apteki i składy apteczne.
APTEKA A. GĄSECKIEGO w Warszawie.



Piegi i pryszcze
usuwa krem: 2949
„EROS"
Do nabycia w aptekach, składach apt. i perfum



Choroby żołądka kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy
radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauera 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe
Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

PAŃSTWOWE SEMINARJUM DLA OCHRONIAREK
w Częstochowie ul. Kościuszki 31
Zawiadamia że egzamina wstępne rozpoczną się dnia 12 czerwca. Census naukowy: 7-mio oddziałowa szkoła powszechna albo 4-ro klasow. szk. śred. Internat na miejscu. 3059

Miejskie Zakłady Ceramiczne, Kraków 14
polecają na sezon budowlany 3186
WAPNO SKALISTE
do bielenia, budowy, przemysłu, nawozu,
z Wapiennika Miejskiego w Podgórzu,
oraz kamień, szuter, cegłę, cement, gips, papę dachową, dachówkę azbestowo cementową i inne materjały budowlane tylko najlepszej jakości.

BLACHĘ MOSIĘŻNĄ
o różnych grubościach
poleca ze składu
SPÓŁKA TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWA
R. GODYCKI-CWIRKO i S-ka,
Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 14. Telefon 25-05
Wyłączne przedstawicielstwo 3098
WIELKOPOLSKIEJ HUTY MIEDZI w Poznaniu.

Po zeszłorocznym pożarze łazienek 2950
SOLEC
Zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiecie, chorobach skórnych, nerwowych będzie w nadchodzącym sezonie otwarty, jak zwykle
od 20 maja do 20 września
Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca poczta Stopnica ziemi Kieleckiej.

KTO SPRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ŻE NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA JEST „MARY"



ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

FABRYKA PRZETWORÓW TECHNICZN.-CHEMICZNYCH
MARY
WARSZAWA, DZIELNA 48
telefon 286-51. 2712

Epilepsja **(Choroba świętego-Wita)**
Zmniejsza się i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższem zastosowaniu, zupełnie usuwa tę chorobę 816
Oryginalny „NOWOPILEPTOL"
(z kogutkiem). Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczp. Polskiej
Oddział w Sosnowcu.
Uprasza swoich Członków o przybycie w niedzielę dnia 7 maja r. b. o godz. 10 rano do lokalu Domu Ludowego w Sosnowcu, ul. Jasna na OGÓLNE ZEBRANIE.
3161 **Zarząd.**

Pierwszorzędna fabryka mydła
J. CWAJGENHAFT
Sosnowiec, Targowa 7 1649
zawiadamia iż sprzedaje się
Mydło pierwszego gatunku
zawierające od 68 do 67 proc. tłuszczu. Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów.

Kto chce
mieć ze starego nowy kapelusz, niech przynosi na ul. Niemiecką 10 w Sosnowcu, gdzie przefasonowuje się męskie, damskie, słomiane i sztywne, kapelusze, czego nigdzie nie potrafią zrobić.
UWAGA! Zupełnie zniszczone kapelusze słomkowe przerabiam na najnowsze fasony. Z poważaniem
ZYLBERGLAIT 3183
Sosnowiec, ul Niemiecka 10

MYDŁO
Warszawskie



z marką „REWOLWER"
nie niszczy bielizny i jest oszczędne
:: :: w praniu :: ::
Do nabycia wszędzie.

Krawiec męski
HENRYK
GROCHOWINA
SOSNOWIEC.
Modrzejowska 31 (w podwórzu)
wykonywa z materjałów własnych, lub powierzonych wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 2077

Ból głowy, migrenę, newralgię



usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" „Migreno Nervosin". Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem".

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania
fabryka papy, wanny do wyrobu papy kotły do asfaltowania bryczka wóz platforma lodownia i pies gospodarczy Sosnowiec Pańska 35 3147

Gwintowniki
gazowe i gwintowniki Whirwortha najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa, Marszałkowska 72. 3138

Do sprzedania
duży dwór pod miastem na zakład naukowy przemysłowy itp. Ogród, grunt orny torf szosa kolej. Szczegóły w adm. Kurj. 3103

Będąc w zamiarze kupna
wanien, wanienek i nasiadówek nie omieszkajcie zwiedzić mój zakład, lub zażądać cen na takowe, Zakład Blacharsko-Mechaniczny B, Pełka Sosnowiec Pogoń, Długa 24. 2977

Motocykle
2 w dobrym stanie Rutkowski Będzin 3092

Do sprzedania
hotel z restauracją w śródmieściu. Wiadomość Toruń hotel Mazowiecki lub redakcja Kurjera Sosnowiec 3107

Nadszedł
transport krów mlecznych do sprzedania ul, Nowa № 22 3174

Pianino
„Kellera" czarne krzyżowe tanio sprzedam Dęblińska 11 dozorca wskaże 3180

Pracownia
gorsetów „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11 prawa oficyna II piętro m. 8. Poleca pasy wolne od wszelkich fiszbin i stalek, bardzo wygodne, robiące ładną i modną figurę. Pasy do ciąży Paski podwiązkowe dla panienek. Przepaski hygieniczne i różne fasony napierśników 3188

Fisharmonja
używana, kontrabas stolikowe trzechrzędowe, chromatyczne ręczne, pedałowa za 60 tysięcy mkp, półtonowe używane nowe, mandoliny, skrzypce w dobrym gatunku do sprzedania, strojenie harmonji wszelkich systemów i przeróbki takowych, cena przystępna Będzin Kołłątaja 17 Rutkowski 3092

Posady i prace.

Buchalter
bilansista długoletni pracownik poważnych przedsiębiorstw przemysłowych podejmie się pracy w godzinach wieczorowych od 6 i pół do 8 i pół. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Kurjera Zagłębia dla „I. B. 9028" 3170

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistki, techników i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1886

Lokale.

Letnie mieszkania
We dworze pod Staszowem 1) trzy pokoje, kuchnia spiżarka, oddzielne wejście 2) dwa pokoje z całodziennem utrzymaniem. Szczegóły w administracji Kurjera 3102

Różne.

Polsko-chrześćjański
zakład zegarmistrzowsko-jubilerski, poleca; zegary stojące, ścienne, kuchenne kieszonkowe w bardzo dobrym stanie oraz reperacja takowych Będzin Kołłątaja 17 Rutkowski. 3091

Bez kapitału! Bez ryzyka!
Chrześćjańskie, Polskie Przedsiębiorstwo Handlowe poszukuje wspólników. Wkłady pieniężne niewymagane. Każdy pracownik biurowy lub fabryczny bez szwanku dla swego zajęcia i bez najmniejszego ryzyka może być udziałowcem. Rentowność przedsiębiorstwa pewna. Zgłoszenia pisemne pod „Hermes" w Redakcji. 3165

Wyprawiamy
skórki, lisie, tchórze, kozie, cielęce i baranie. Przyjmujemy garderobę do sprzedania Sosnowiec, 3-go maja 10. Molicki, 3182

Przystąpię
do spółki handlowej z średnim kapitałem, z uczciwym handlowcem. Zgłoszenia do Kurejra pod „Handlowiec" 3190

Nadesłane
artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji, Wielmożni Panowie lekarze Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywienia Neo Fosfatynę Galena krajowa. Z poważaniem Michał Nodzenski przedstawiciel na Małopolskę, Kraków ulica Krowoderska L 17. 2296

Obuwie
do reperacji po cenach przystępnych przyjmuje i szybko wykonywa Dom Wychowawczy dla opuszczonych chłopców w Sosnowcu ul. Zygmunta № 7. 2987

CUKIERNIA
ul. Kościelna Nr. 1 Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność że dn. 29 kwietnia otworzyłem Bufet Cukierniczy w Lasku Sosnowieckim i jako taki prowadzić będę solidnie z czem polecam, się łaskawej pamięci Z Szacunkiem Roman Ney, 3056

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr. Renard Antoniego Soboty. 3191

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr, Renard Wojciecha Kościelniaka 3191

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr, Renard Franciszka Paksa 3193

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr, Renard Antoniego Pieśnewskiego 3194

Zaginęła
tymczasowa legitymacja wydana przez magistrat m. Sosnowca oraz książeczka harcerska wydana przez 25-tą Z. na imię Bolesław Majcher i inne drobne przedmioty Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Administracji „Kur. Zagł." 3156

Zgubiono
świadectwo szkolne wydane przez szkołę T-wa Hr. Renard na imię Jana Guca 3173

Biuro miernicze
S. KOZŁOWSKI i S-ka
Sosnowiec, Kołłątaja 6.

Pomniki gotowe poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego. Sosnowiec, ulica Aleja. Tam wykonywa się **murowane grobowce** oraz wszelkie roboty kamieniarskie. 2652

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.